

Streszczenie. Katecheza VIII. Ks. Tadeusz Borutka. Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa szczególnym świętem eucharystycznym. Procesje eucharystyczne.

Jezus powiedział do Żydów: “Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje Ciało za życie świata”.

Raz w roku gromadzimy się bardzo licznie w naszych wspólnotach parafialnych, by uczestniczyć w Mszy Świętej odprawianej w Uroczystość Bożego Ciała, a następnie w procesji eucharystycznej. W centrum uroczystości znajduje się Najświętszy Sakrament, otaczany jest miłością i czcią, adorowany, uwielbiany i wysławiany. Jan Paweł II mówił, że pierwszą procesję Bożego Ciała odprawiła Maryja, gdy udała się z Nazaretu do swej krewnej Elżbiety, niosąc w łonie Jezusa, krótko po Jego poczęciu.

Święto Najświętszego Ciała Naszego Pana Jezusa Chrystusa zostało ustanowione bullą *Transisturus* z 1264 roku przez papieża Urbana IV. Pierwsza polska uroczystość Bożego Ciała miała miejsce w 1320 roku w diecezji krakowskiej.

Procesja jest publicznym wyrazem przynależności do Kościoła Katolickiego, a także tego, że religia jest sprawą publiczną, zobowiązaniem katolików do nieustannego głoszenia Chrystusa. Trzeba poprzez liczny udział w procesjach potwierdzać prawdę, że wiara ma doniosły wymiar społeczny, a ludzie wierzący mają prawo do jej publicznego wyznawania.

Jan Paweł II podczas modlitwy Anioł Pański 14 czerwca 1998 roku nauczał: “Procesje z Najświętszym Sakramentem są niezwykle wymownym świadectwem prawdy, że Pan Jezus, ukrzyżowany i zmartwychwstały, nadal idzie po drogach świata i przez tę swoją “wędrowną” obecność przewodzi pielgrzymce kolejnych pokoleń chrześcijan: umacnia wiarę, nadzieję i miłość; pociesza w utrapieniach; podtrzymuje w dążeniu do sprawiedliwości i pokoju”.

Jan Paweł II ogłaszając Rok Eucharystii, zachęcał nas do szczególnej modlitwy i adoracji Najświętszego Sakramentu: “Pozostawajmy długo na klęczkach przed Jezusem Chrystusem obecnym w Eucharystii, wynagradzając naszą wiarą i miłością zaniedbania, zapomnienie, a nawet zniewagi, jakich nasz Zbawiciel doznaje w tylu miejscach na świecie”.

Tego dnia w wyjątkowy sposób mamy nieść Chrystusa światu. Z pokorną dumą przeprowadzamy eucharystyczny sakrament ulicami miasta, obok domów, w których mieszkają ludzie, gdzie zaznają radości i cierpią; między sklepami i miejscami pracy, gdzie oddają się swoim codziennym zajęciom. Wprowadzamy go w nasze życie zagrożone tysiącem niebezpieczeństw, obarczone

troskami i utrapieniami, podlegające powolnemu, ale nieubłaganemu upływowi czasu. Będziemy mu towarzyszyć, składając hołd naszych pieśni i błagalnych modlitw.

Współczesny świat, a w nim Kościół, jest bardzo złałkniiony kultu eucharystycznego. Niech naszą odpowiedzią pozostanie owocna adoracja Najświętszego Sakramentu: "Jezus oczekuje nas w tym Sakramencie miłości. Nie żałujmy naszego czasu na spotkanie z Nim w adoracji, na kontemplację pełną wiary i gotowości wynagrodzenia wielkich win i występków świata.

Czy tego Jezusa, którego niesiemy światu w procesji, jestełmy gotowi zanosić kałdego dnia do wszystkich tych miejsc, w których przebywamy? Niech Jezus eucharystyczny nas w tym umacnia.